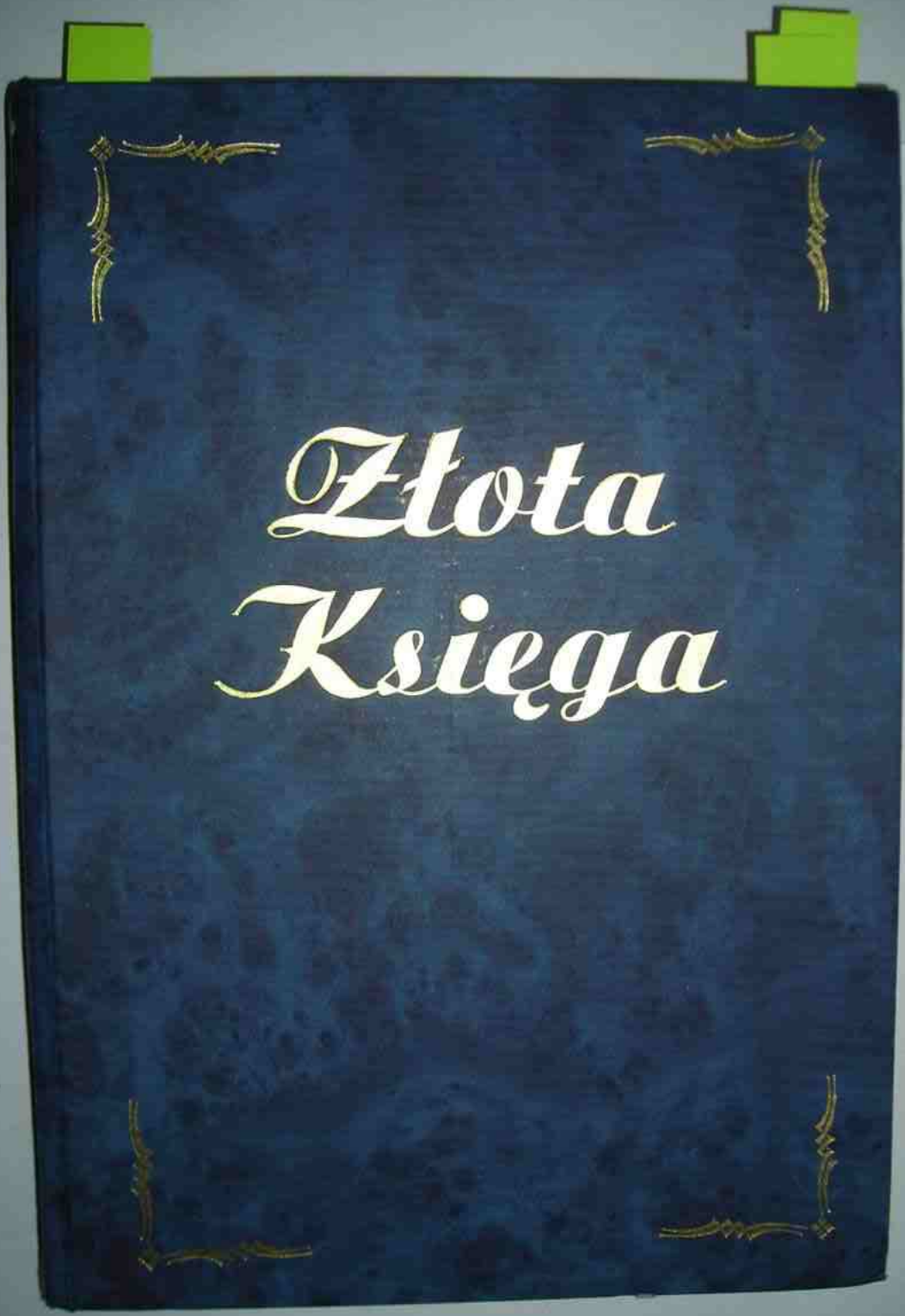

Złota
Księga

MUZEUM REGIONALNE
ul. Niepodległości 17
74-320 Barlinek
woj gorzowskie

Zarząd Związku Dzieci Wojny
[illegible]

OSADNICY i PIONIERZY ZIEMI BARLINECKIEJ

BARLINEK 10. I. 2000 r

Berlinek 11 maja 2001 roku.

Z okazji pierwszego zjazdu ogólnego członków Krajowego Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Berlinku, składam Państwu moc pomyślności i zdrowia w Waszej działalności i życiu osobistym. Życzę by pamięć o was wśród mieszkańców Berlinka była wielka. Życzę by Wasze życie dorosłe było pełne słońca i radości aby zrekompensować wam ciężkie dzieciństwo.

Zygmunt Górkiewicz
Burmistrz



Vice-przew. Rady Miejskiej
Piastkowianin Zygmunt





JAN PLUCIŃSKI

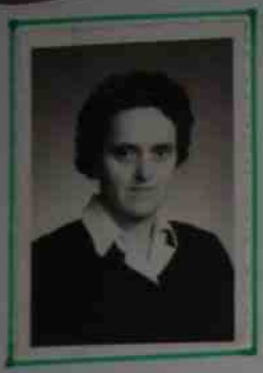
urodził się 14.04.1929 r. w Gręgorzewie - powiat Kętrzyn.
Do 1940 r. przebywał z rodzicami, a następnie wysiedlony z rodzinnego gospodarstwa przez dumpanta. W wieku jedenastu lat trafia do niemieckiego gospodarza - Kazda Krygiera, zamieszkałego we wsi Tarnówka Budy. Tamże pracuje na gospodarce.
14.01.1945 roku zostaje wyzwolony przez żołnierzy Armii Radzieckiej i powraca do rodzinnego domu w Gręgorzewie.
W czerwcu 1945 roku wraz z bratem Feliksem dociera do Chorzelowa, a następnie do Barcinka. Tu zapada decyzja o pozostaniu Jana u najstarszego brata Józefa, a brat Feliks wraca do do domu rodzinnego.
W zorganizowanej przez Józefa brygadzie leśno-obłotowej Jan Pluciński wraz z Niemcami prowadzi prace leśne, które trwają do listopada. Po odbyciu służby wojskowej w 1952 r. rozpoczyna pracę w mleczarni, w której pracuje 17 lat.
W 1964 r. jako jeden z pierwszych kairzy

liceum Ogólnokształcące uzyskując świadectwo maturalne.
W latach 1965-1970 studiuje zaocznie na Akademii Rolniczej w Szczecinie.
18.09.1970 r. uzyskuje tytuł inżyniera rolnika.
Od 1968 roku pracuje w Urzędzie Gminy w Bonikowie jako kierownik służby rolnej.
Za całokształt swojej pracy wielokrotnie odznaczany medalami państwowymi i resortowymi.
Dnia 29 maja 1985 roku uchwałą Rady Państwa odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



WANDA DROŻDZYŃSKA

urodziła się 24 czerwca 1937 roku w Chełmnie Lubelskim.
W dniu 17 listopada 1947 r. wraz z rodziną przyjechała do Bartnicka. Tu uczęszczała szkołę, a następnie podjęła pracę. Wiele razy uczestniczyła w pracach społecznych na rzecz swojego miasta. Brała czynny udział w budowie kina. Bartnicki ocalałość to dla wielkiej stopnia Zawdzięcza Leandę, że postanowiła zostać tu na zawsze. Tu wyszła za mąż i wychowała córkę.
W zakładach chemicznych „BOMET" przepracowała 24 lata. Obecnie jest emerytką.



BRONISŁAWA JANICKA

Urodziła się 15 stycznia 1928 roku w Kiełczewie - powiat Koło.
Z domu Maciejewska.
W lipcu wyszła do szkoły, dalsze nauki przerwała wojna. W październiku ojciec Pani Bronisławy został wywieziony do Niemiec, a reszta rodziny została wysiedlona i wywieziona do Gorlic - województwo krakowskie - i przydzielona do prowizorycznego gospodarstwa. W maju 1940 roku rodzinę wywieziono do Niemiec, gdzie Pani Bronisława przebywała do końca wojny.
Od marca 1946 roku Pani Bronisława mieszka w Bardinie. W latach 1946-1949 uczęszczała do Szkoły Handlowej.
Od 1950 roku pracowała w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska.
Od listopada 1977 r. - na rencie, a obecnie na emeryturze.



TERESA PYCIAK

Urodziła się 21 stycznia 1945 roku w Lubece - Niemcy.
W latach 1940 - 1945 rodzice Pani Teresy przebywali na przymusowych robotach w Niemczech.



GRZEGORZ FIJOLEK

Urodził się 3 lipca 1935 roku w Skrzeszewach - Kutno. Tam mieszkał wraz z rodzicami do 1940 roku. W czerwcu 1940r. rodzina została przymusowo przesiedlona do wioski Radwan, gdzie niemiecka rodzina prowadziła gospodarstwo rolne.
W tym gospodarstwie - jako chłopiec - do końca wojny Pan Grzegorz wykonywał lżejsze prace, m.in. pasienie krów, gęsi oraz pracę w polu. Wraz z rodziną na zachód Pan Grzegorz przyjechał w lipcu 1945 roku. I zamieszkał na gospodarstwie we wsi Podgórze.



Natalia Błaż

urodziła się 26 czerwca 1937 roku w Nowejwsi - powiat Kościan w województwie poznańskim.
Z domu Frąckowiak.

Do 1941 roku Pani Natalia wraz z rodziną mieszkała w Nowejwsi, a 1 marca tegoż roku wraz z mamą i bratem, Pani Natalia przyjechała do Bartkowa, gdzie w niedzi przebywał i pracował w masarni ojciec - Jan. Mama Pani Natalii znalazła zatrudnienie w byłym sanatorium u Antona Haase - jako pomoc domowa.
W Bartkowie cała rodzina doczekała wyzwolenia. Tutaj Pani Natalia ukończyła szkołę. 30 stycznia 1954 roku wyszła za mąż, urodziła i wychowała czworo dzieci.
Do dzisiejszego dnia wraz z rodziną mieszka w Bartkowie.

GABRIEL ONADDI



Urodził się 7 stycznia 1939 roku w Lotte-Garon Fumel we Francji. Biznesowa matka Pana Gabriela wyjechała w 1937 roku do Francji, gdzie poznała ojca pana Gabriela. Tu się pobrali, a z tego małżeństwa urodził się czworo dzieci; - Pan Gabriel i trzy młodsze siostry. Wojna zastała rodzinę Onaddi we Francji, gdzie przebywali pod okupacją niemieckich do czasu wyzwolenia. - 1944 roku przez wojska amerykańskie.

W 1947 roku rodzina wróciła do Polski. Do Bartnika Pan Gabriel przyjechał w 1962 roku - po odbyciu służby wojskowej. Tu się ożenił i mieszka do chwili obecnej.



Czesława Onaddi

urodziła się 1 maja 1946 roku
w Pfaffenhofen w Niemczech.
z domu Kalinowska.

Matka Pani Czesławy wyjechała za pracą do Niemiec. Tam poznała ojca Pani Czesławy, który był jeńcem wojennym w obozie Dachau. Tam pobrali się po czasie wyzwolenia przez armię amerykańską.
Do Barlinka przyjechali w 1947 roku.
Tu Pani Czesława uczęszczała do szkoły.
W 1962 roku wyszła za mąż.
Urodziła i wychowała troje dzieci.
W Barlinku zamieszkuje do dziś.



LEONARDA BRANDT

urodziła się 2 listopada 1930r.
w Ładach - powiat Kostopol.
Do 10 roku życia była przy rodzicach.
Rodzina Pani Leonardy zaznała
dużo nieprzyjaźni i strachu z powodu, iż zamieszkiwali
na kresach, na których bandy ukraińskie masowo
mordowały Polaków. Opuszczali swój dom nocą i
chowali się w lasach, często głodowali. Ojciec pani
Leonardy został zamordowany przez ukraińskich
banderowców, reszta rodziny została rozbita i
do dzisiejszego dnia Pani Leonarda nie odnalazła
swoich bliskich.
Jako małe dziecko Pani Leonarda była świadkiem
wielu okrutnych scen - mordów na ludziach, jakie
dopuszczali się ukraińscy banderyci.
Rodzicy opuszczali swój dom i uciekali do Przemyśla,
a następnie wywieziono ich do Niemiec, gdzie
jedni trafili do obozów, a inni do gospodarstw.
Pani Leonarda z babcią i braćmi trafili do obozu,
a następnie wywieźli ich do gospodarzy, gdzie
jako mała dziewczynka pracowała bardzo
ciężko karmiąc bydło i świnie, a od rana do
wieczora pilnując krowy. Mała Pani Leonarda
bardzo tęskniła za zagubionym matką i siostrami.
Po wyzwoleniu Polaków i Polski - wyzwolonych zaczęli
wracać do kraju. Pani Leonarda wraz z bliskimi

pozostała na ziemiach odzyskanych, w 1945 roku otrzymali mieszkanie w Bartoszycach.
Bartoszyce zastali w opłakanym stanie - bez światła, ulepszy; Niemcy pozostawili po sobie zboże i kartofle, a w domach trochę żywności - dzięki temu mogli przeżyć. Babcia Pani Leonardy po pewnym czasie zmarła, a Pani Leonarda została sama z bratem. Do Bartoszyc mieszkają do chwili obecnej.



JERZY BRANDT

urodził się 2 grudnia 1933 roku w Chełmży - powiat Toruń.
Po wybuchu wojny w 1939 roku Pan Jerzy wraz z rodziną mieszkali na wsi koło Chełmży. Rodzice pracowali u niemieckiego gospodarza. Pan Jerzy wraz z bratem pomagali w gospodarstwie i paśli krowy. Nie mogli chodzić do szkoły. Byli prześladowani przez Niemców.
Po zakończeniu wojny Niemcy opuścili zajęte tereny - Polacy wracali na swoje ziemie. Pan Jerzy zaczął uczęszczać do szkoły podstawowej.
Gdy skończył 19 lat poszedł do wojska.
Po zakończeniu służby wojskowej ożenił się i do dnia dzisiejszego dalej mieszka w Mysłowicach. Obecnie jest na emeryturze.



BRONISŁAW PADJASEK

urodził się 28 czerwca 1943 roku w Gera Greizest w Niemczech. Matka Pana Bronisława była wywieziona na roboty do Niemiec. Gdy Pan Bronisław miał 2 lata powrócili do Polski.
Przed odbyciem służby wojskowej Pan Bronisław mieszkał w powiecie Biłgoraj - koło Lublina. Po wojsku - w 1964 roku przyjechał do Bominka. Tutaj założył rodzinę, pracuje i przebywa do dnia dzisiejszego.



PIOTR ŁUCYK

urodził się 26 kwietnia 1928 roku we wsi Milno - województwo Tarnopol. Pan Piotr okupację przeżył pod zaborem byłego ZSRR i Niemiec.
Na ziemie odzyskane przyjechał w 1945 roku. Obecnie zamieszkuje w Bominku.



ZOFIA STASZKIEWICZ

urodziła się w czasie wojny, w Niemczech, w miejscowości Lunitte, w 1943 roku. Rodzice Pani Zofii zostali tam wywiezieni do przymusowej pracy. Tamże przebywali do czasu zakończenia wojny. Następnie wrócili na ziemie odzyskane. Zamieszkali w Bartoszycach. Pani Zofia przebywa tutaj do dnia dzisiejszego.



JAN FRĄCKOWIAK

urodził się podczas okupacji 10 stycznia 1942 roku w Bartoszycach. W 1948 roku rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Bartoszycach. Po jej ukończeniu rozpoczął naukę w zawodzie rzeźnik - masarz w PSS Bartoszyce. Naukę zawodu ukończył w 1959 roku i nadal pracował w swoim zawodzie.
W 1993 roku otrzymał rentę inwalidzką z powodu złego stanu zdrowia.
W latach powojennych brał udział w odgruzowywaniu Bartoszyc.



STANISŁAW OPATOWICZ

urodził się 16 lutego 1943 roku.
Do Barlinka przybył 18 lutego 194[illegible] r.
z siostrą Heleną. Przez kilka dni
przebywali u Janiny i Władysława Dudka
przy ulicy Gorzowskiej. Po kilku dniach
zajęli dawne jednorodzinny dom Zakładu
Betoniarskiego, gdzie mieszkają do dziś dnia.
Ojciec-Jan w pierwszym dniu odbudował
stolarnię przy ulicy Jeziornej, później pracował
w Zakładzie Betoniarskim.
Pan Stanisław jest absolwentem SP Nr 1 w
Barlinku i Technikum Ekonomicznego w
Barlinku oraz AWF Gorzów.
Uczył w SP Osina i SP Nr 1 w Barlinku.
W dniu od 1974 do 1983 roku pełnił funkcję
Komendanta Komisariatu w Barlinku -
stopień kapitan.
W latach 1994-2002 Radny Rady Miejskiej,
członek Zarządu MiG.
Od 1994 roku dziennikarz lokalnego miesięcznika
„Echo Barlinka". Od 1998 r. dziennikarz
Gazety Lubuskiej. Od 1973 r. społeczny
Kurator Sądowy.



HENRYK DWORZYŃSKI

urodził się 25 maja 1940 roku w Kamionie. W miejscowości tej Niemcy latem 1940 roku utworzyli poligon wojskowy, a całą ludność wysiedlili. Kiedy w pobliskim Pustkowie rozpoczęto prace nad pociskami V-2, w rodzinnej wsi pana Henryka uchroniło przed śmiercią i bez ostrzeżenia można było zabijać tam każdego, kto się w niej znalazł. Pan Henryk całą wojnę wraz z rodziną spędził na pomieszczeniu, mieszkając razem z obcymi ludźmi, w różnych miejscowościach. Będąc ciągle narażeni na śmierć, cierpieli głód i chłód. Niektórzy z rodziny nie wytrzymali tych trudów. Po wojnie rodzina pana Henryka powróciła do zupełnie zniszczonej wsi, bez inwentarza i zboża, na zarośla, do ziemi kamienistej i mokrej. Z 300 domów we wsi ocalało tylko 50. Dom pana Henryka ocalał, jedynie pociski spłonął w połowie. Długie lata rodzina Dworzyńskich odczuwała skutki wojny, żyjąc w biedzie. Matka pana Henryka wyjechała na „Ziemie Zachodnie", pan Henryk pozostał z babcią. Do matki dotarł w 1952 roku i dopiero wtedy zaczął zapomnieć o koszmarze wojny.



ALEKSANDRA ŁOPATA

urodziła się 23 października 1928 r.
w Adamówku, woj. lubelskie.
Okres dzieciństwa to wojna.
Gdy pani Aleksandra miała
11 lat zabrano jej ojca na wojnę.
Pani Aleksandra miała jeszcze dwoje rodzeństwa,
brata Franciszka i siostrę Zofię.
Po śmierci ojca, matka wychowywała ich sama.
Przed dwupiętrowymi niemieckimi uciekali chowając
się na polu. Mieli odmrożone kończyny -
następstwem tego były choroby i przeziębienia.
Do 1964 roku mieszkała razem z rodziną w
Adamówce.
Na „ziemie zachodnie" wyjechała z pierwszym
mężem, do miejscowości Otar.
Później wyszła za mąż i zamieszkała w Barcinku.
Pani Aleksandra mieszka tu do dzisiaj.



LEOKADIA KUPCZYK

Pani Leokadia wraz z rodziną musiała się ukrywać, gdyż ojciec jej był mistrzem - „kopiskp" na granicy Polsko-Radzieckiej i groziło im wywiezienie na Syberię.
W 1945 roku wyjechali repatrianci do Polski, do której dotarli w sierpniu 1945r.
Jako sześcioletnie dziecko pani Leokadia poszła do szkoły i tu uczyniła szlak żmudną.
Mając 15 lat zaczęła pracę, którą kontynuowała do emerytury.



JÓZEF MARCZAK

Urodził się 23 października 1934 roku w Borówce, woj. Wałbrzych.
Do Bornimka pan Józef przyjechał w kwietniu 1953 roku. Pracę podjął jako 19-letni chłopiec w Bornimskich Zakładach Przemysłu Drzewnego. Drugim jego zakładem był zakład Uruchomienia Okręgowych, ul. Fabryczna - stary zakład - kuźnia.
Pan Józef jest żonaty, wychował i wykształcił troje dzieci.



JANINA SITARZ

urodziła się 20 września 1935r.
w Karwiazach.
Po wyzwoleniu mojmy ojciec jej
udał się na wią, a matka wraz
z bólup dzieci udała się do rodziców.
Po wojnie ojciec wrócił i wszyscy razem udali
się i zamieszkali w Pieszycach. Tam jako
wyrali dziewczęta jeziono.
Pani Janina w Pieszycach ukończyła
szkołę podstawową, a w Bardzie Technikum
Rolnicze. W 1972r. wraz z mężem pani
Janina wyjechała do Bardzia, zabierając ze
sobą dwoje dzieci. Tu mieszkają do dzisiaj.



LONGINA DZIEKOŃSKA

urodziła się 9 marca 1943r. w
Krzywińcu.
Z rodzicami po wojnie przyjechała
na Dolny Śląsk. Tam uczyła się, a potem
pracowała. W 1977r. przyjechała do Bardzia
i tu pracowała. Obecnie jest na rencie.



Anna Miller

urodziła się 4 lutego 1939 r.
w Huśku, w Niemczech.
Na ziemie pomorskie pani Anna przyjechała w 1948 roku. W Bartnikach pani Anna ukończyła szkołę. Zaczęła pracować w Bartnickich Zakładach Przemysłu Drzewnego. Obecnie jest na emeryturze.



Maria Rojewska

urodziła się w Niemczech,
w Allenstein 24 stycznia 1944 roku.
Do Polski przyjechała w 1947 roku.
Bartniczka jest miastem, w którym spędziła całe swoje życie.



Jan Pilarczyk

Urodził się 25 marca 1936 roku w miejscowości Majowszczyzna (Białoruś). W 1945 roku został wywieziony na ziemie odzyskane. W 1950 r. ukończył szkołę podstawową.
W latach 1950-1955 został zabrany na przymusową pracę w tzw. PGR-ach - okolice Nowa.
W latach 1958 - 1960 odbywał służbę wojskową, natomiast w latach 1960-1966 pracował w ZOM w Barlinku. A od 1966 roku do miejsca na emeryturę pan Jan pracował w pogotowiu ratunkowym w Barlinku.



Aleksandra Borsaki

urodziła się 29 października 1938 r. w miejscowości Władysławów. Dzieciństwo pani Aleksandry to okres II wojny światowej. Panią Aleksandrę wychowywała matka, gdyż ojca powołano na wojnę, a następnie wywieziono go na przymusowe prace do Niemiec.

Z opowiadań mamy pani Aleksandra wie, że było im bardzo ciężko. Żyli w skrajnej nędzy, pani Aleksandra bardzo chorowała.

Mając 5 lat pamięta palące się domy, zabudowania gospodarstwa, uciekali do piwnic lub innych kryjówek i przerażający strach, który pozostał w jej pamięci do dziś.



CECYLIA WYKA

urodziła się w Bałaricach.
Gdy w 1939 roku wybuchła wojna, a Niemcy zajęli na tych terenach pani Cecylia miała 12 lat.

Wtedy to Niemcy zaaresztowali się w mieszkania w dworku na dłuższy czas, nawet wydali rozporządzenie, aby dzieci młode zgłosiły się pod groźbą zsłania, które pracowały tutaj w fabryce w Krasnymstawie. Dzieciom często dawali jedzenie.



HELENA WINKEL

urodziła się 2 lutego 1938r. w Komarowie.

W 1945 roku przyjechała na ziemie pomorskie. Skąd zabierają w Pszczycach. Od 1963 roku pani Helena zaczęła pracować w Zakładach Żarowych.

W tej chwili pani Helena jest na emeryturze.



BARBARA KWAŚNIK

urodziła się 26 lutego 1933r. we wsi Kleny. Przed rozpoczęciem wojny z całą rodziną wymuszono ich do Niemiec. Tam pani Barbara przebywała do końca wojny, a później cała rodzina wróciła do domu rodzinnego. Tutaj pani Barbara ukończyła szkołę, a następnie przyjechała do Bornimka.

W Bornimku pani Barbara poznała w Bornieckim Zakładzie Przemysłu Drzewnego, jak również i w sklepie.

Od dwunastu lat pani Barbara jest już na emeryturze.



STANISŁAWA ANDRYSIAK

urodziła się 7 maja 1938 roku w Kępie.

Pomagała rodzicom w gospodarce i uczęszczała do szkoły w Żepowie. Wyszła za mąż i przyjechała do Bornimka, tu pracę w BPPD. Obecnie jest na emeryturze.



STEFANIA PLUCIŃSKA

Urodziła się 17 lipca 1924r. w Wielkiej Górze.

Na początku 1940r. pani Stefania została wywieziona z całą rodziną na przymusowe roboty do Marienwerder (Tobelhof Kreis Soldin).

Po wyzwoleniu cała rodzina pani Stefanii osiedliła się w Chrapowie. Tam pracowała w sklepie Gminnej Spółdzielni S.Ch. w Petrykozach.

Pani Stefania jest jedną z wielu, które przyczyniły się do zorganizowania Koła Gospodyń Wiejskich.

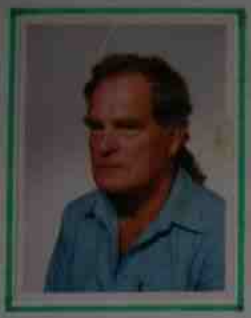
Od 1956 roku mieszka w Borkowie.



Józef Pluciński

Urodził się 5 marca 1917 roku w Grzegorzewie. W 1939 roku - 30 X z Tapauki pan Józef został wywieziony do Niemiec na przymusowe roboty do Baumgarten Kreis Preußisch, tam pracował do końca wojny. Po wyzwoleniu, wracając do kraju pan Józef zatrzymał się w Bartoszycach na odpoczynek (10 maja 1945 r.). W tym czasie w Bartoszycach zaczęło się osiedlać dużo ludności polskiej ze wschodu i zachodu. Rozpoczęło odbudowę miasta, które było zniszczone podczas działań wojennych.

Pan Józef jest jednym z wielu, którzy przyczynili się do założenia Kółka Rolniczego i Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska. Jednocześnie był organizatorem Ligi Społecznego Przy założeniu wody i gazu przy ul. Grunwaldzkiej. Za pracę został odznaczony przez władze miasta Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Zasłużonego i wieloma innymi.



Jan Olszewski

Urodził się 6 maja 1935 roku.
Do Barcinka pan Jan przyjechał 15 sierpnia 1945 roku z dalekiej Białorusi, gdzie spędził część swojego dzieciństwa. Wówczas wspomina z wielkim goryczą i cierpieniem, jakich doznał od władz sowieckich.
Ciężkie warunki, częste przeniesienia w nocy i wywożenie z domu na zesłanie, nie zrażają się na pory roku i pogodę. Część rodziny pana Jana wywieziono na Syberię, gdzie do przymusowej pracy w Niemczech. Cały dobytek został skonfiskowany, brakowało chleba, a głód był bardzo dokuczliwy. Po zakończeniu wojny rodzina pana Jana otrzymała zezwolenie na wyjazd do Polski. Pociągiem towarowym, bez wygodności przebyli drogę z Rosji do ojczyzny. 15.08.1945 r. zamieszkali w Barcinku, we wrześniu pan Jan zaczął uczęszczać do szkoły.
Swoją edukację zakończył średniej rolniczej Uczelni - Państwowe Gdańskiej.
Pan Jan przepracował 40 lat, obecnie już na emeryturze.



WERONIKA WOLSKA

Urodziła się 5 lutego 1941 r. w Bukowinie. Ojciec Józef zginął na dworcu kolejowym Gross Rosen. Na ziemie odzyskane –

do Barkowa pani Weronika przyjechała z mamą Manią – 20 listopada 1945 r. Jest stałą mieszkanką Barkowa. W 1958 r. zawarła związek małżeński z Edmundem Wolskim. Pracowała w gospodarstwie rolnym należącym do ojczyma – Stanisława Iwańskiego. Ponadto pracowała w Ogniwostalowym Ośrodku Doświadczalno Zawodowego w Barkowie jako szefowa kuchni, w Polskim Czerwonym Krzyżu i w BPPD. Urodziła się spółdzielnię na rzecz Mleczka i Gminy Barkowo. Razem z rodzicami uczestniczyła w odbudowaniu Barkowa z pomocnymi zniszczeń.

Należy do Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Barkowie.

Obecnie przebywa na rencie chorobowej.



EDMUND WOLSKI

Urodził się 1 czerwca 1933 r. w Paryżu, gdzie przebywała rodzina na emigracji. W 1936 r. przyjechał wraz z rodzicami z Francji do Polski. Zamieszkali w miejscowości Pokrytki koło Ciechanowca.

Okres wojny spędził w środku chłopców. W tym czasie zmarła jego matka. W 1947 r. przyjechał z ojcem na ziemie odzyskane – do Bolesławic, gdzie ojciec otrzymał 14 ha gospodarstwo rolne. W Barlinku zamieszkał w 1959 r., kiedy to zawarł związek małżeński z Weroniką Lec.

Pracę zawodową rozpoczął w BPPD w Barlinku, a później w Melioracji Oddziału Myślibórz.

Od 1 listopada 1965 r. jest zatrudniony w Nadleśnictwie Barlinek jako pilarz, traktorzysta.

Tam pracował do 31 lipca 1993 r.

Od 1 lipca 1993 r. przebywa na emeryturze.

Udziela się społecznie na rzecz Barlinka.

Jest członkiem Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Barlinku. Za całokształt swojej pracy został odznaczony przez Radę Miasta i Gminy Barlinek medalem „Zasłużony dla Barlinka".

Zarząd Głównej Związku Strzelec Polski w Myśliborzu składa serdeczne podziękowanie Kol. Janowi Nieciąskiemu - Prezesowi Oddziału ZŁP w Barlinku, Zarządom Oddziałów, wszystkim członkom za owocną działalność w minionej kadencji. Jest to najliczniejszy i najaktywniejszy oddział działający na Pomorzu Zachodnim. To dzięki Waszej Ziemi nad Pilicą i Jeziorem Barlineckim zbudowałście dom opieki dla serca dzieci, wnuków i przyszłych pokoleń. To członkowie Związku Strzelec Polski odnowili wkład w odbudowę i rozwój Ziemi Barlineckiej. Panie Prezesowi i wszystkim członkom Zarząd Głównej życzy wielu szczęśliwych lat życia i dalszych sukcesów w działalności społecznej na rzecz rozwoju Naszej „Małej Ojczyzny". Niech Wam Bóg błogosławi we wszystkich dokonaniach. Niech czas oraz od zapomnienia to co zrobiliście dla swojej Ziemi Barlineckiej.

Barlinek, dnia 7.12.2007r.

Ferdynand Jelonek
Starosta - Gł. Ze

PIONIER – OSADNIK
ZIEMI BARLINECKIEJ

Barlinek, 23.04.2005r



Sz. P.

Jan Klimaniec

Z okazji przypadającej 60-tej rocznicy Osadnictwa polskiego na Ziemi Barlineckiej proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia.

Pana trud i wysiłek włożony w tworzenie pierwszych zalążków państwowości polskiej, osobiste zaangażowanie w rozwój i umacnianie naszej lokalnej społeczności oraz aktywna praca i działalność na rzecz rozwoju Barlinka i całej gminy budzi nasz ogólny szacunek.

Życzę dużo zdrowia i radości na codzień.

Burmistrz
Miasta i Gminy Barlinek
Zygmunt Siarkiewicz



Pan Kazimierz Woźny

ur. 10.02.1936 r. w Poznaniu. Do Parlinka przybył w 1945 r. Jest pionierem tych ziem. Pracował w rolnictwie, prowadząc gospodarstwo. Bardzo aktywnie działał społecznie, w pierwszych latach powojennych pracował przy odgruzowywaniu miasta, przy jego rozbudowie (np. Szkoła Podst. Nr 1, Szpital). W następnym okresie Hlebania i Kina „Stolica", a także dróg lokalnych w gminie. Dobry organizator i wykonawca prac na rzecz lokalnej społeczności. Współpracował z rolnikami, dla lepszego rozwoju terenów wiejskich.
Założyciel Związku Dzieci Wojny (wspólnie z P. Tarem Tłuciańskim).
Działał w Towarzystwie Miłośników Parlinka, członek Rady Seniorów przy Burmistrzu Parlinka, Zrz. Kombatantów RP odznaczony medalem „Za zasługi dla Parlinka", Brązowym Krzyżem Zasługi" oraz złotą Honorową odznaką Gryfa Zachodniopomorskiego.



Pan Stanisław Piotrowicz

ur. 18.06.1938 r. w Ostrowie Wlkp.
Do Barlinka przybył w r. 1962.
Pracował na rzecz rozwoju oświaty barlineckiej, w Przedszkolu Miejskim przy modernizacji Szkoły Podst. Nr 1, Domu Dziecka.
Bardzo aktywnie działa od początku - w Zw. Dzieci Wojny - jest chorążym Pocztu Sztandarowego.
Za działalność na rzecz tut. młodzieży i mieszkańców miasta wyróżniony medalem Za zasługi dla Barlinka oraz złotą honorową odznaką „Gryfa Zachodniopomorskiego".



Pan Lechosław Głowacki

ur. 23.03.1943 r. w miejsc. Przysiek.
W Bartlinku mieszka od 1945 r.
Bartlinek to jego miejsce edukacji, to również tu założył rodzinę.
Pracował w kilku przedsiębiorstwach jako ślusarz. Czynnie uczestniczył w pracach społecznych na rzecz rozwoju Ziemi Bartlineckiej.
Aktywnie uczestniczy w Związku Dzieci Wojny od kilku lat. Jest członkiem Pocztu Sztandarowego.
Za swą działalność społeczną Rada Miejska wyróżniła Go medalem „Za zasługi dla Bartinka", a Marszałek Woj. - złotą odznaką „Gryfa Zachodniopomorskiego".

Jan Klimaniec

Barlinek 20.02.2012r.

wpisać do akt.

Szanowna Pani ELU

Sekretarz Urzędu Miasta
BARLINEK

Mój czas powoli dobiega końca, dlatego też zabiorę **„TAM"** swoje i Pani dokonania.
23 marca mija moja 9 – kadencja w Radzie Nadzorczej GBS w Barlinku, w tym też dniu startuje na dziesiątą kadencje – chyba rekord guinessa. Oni w rządzie cieszą się jak zdobywają drugą kadencję a Putin - z wybiegiem kolejną.
Z całym szacunkiem obserwuję Twoją Elu karierę i życzę Ci kolejnych kadencji na tak eksponowanym stanowisku.
Jako osoba reprezentacyjna – Sekretarz Urzędu Miasta w Barlinku, stale uczestniczysz we wszystkich imprezach, jubileuszach i w organizacjach, które w większości stworzyłem lub współtworzyłem w latach 1949 – 2012 ostatnio Barlinecki Uniwersytet III – Wieku, który został przedwczoraj zarejestrowany jako organizacja pożytku publicznego.
Cieszę się niezmiernie, że stale dostarczasz do mojej kolekcji od wielu lat eksponaty, - ostatnio zadeklarowałaś przekazanie kubków i pamiątek Barlinka do mojej Izby Kolekcjonera – „Mistrza Polski Kolekcjonerów", która to z dwóch piwnic pod moim mieszkaniem aktualnie jest tworzona.
Ciebie Elu upoważniam do stałego wejścia z odpowiednimi znaczącymi osobami i grupami do tworzonego „Muzeum".
Życzę Ci i Twojej rodzinie wszystkiego co na dziś można i cieszę się i martwię że Twoja piękna córka jest tak daleko od Barlinka i od rodziców **„ Ale"** – tu też dla mnie korzyść, bo przybywają mi ciągle monety nowych roczników Kanadyjskich obiegowe i nie obiegowe (stare).

Na wieczną pamiątkę oddany dla Barlinka
i Ciebie z poważaniem !!!

/-/ Jan Karol Klimaniec

P.S.
Przekazuję Ci do użytku prywatnego i służbowego kserokopię Kroniki XXX- Lecia Barlinka z lat 1945 – 1975, którą to w 1975 roku spisałem na podstawie dokumentów jakie są w moim zbiorze.

- Informuję, że na portalu Barlinek 24 po wyświetleniu nazwiska Klimaniec w pierwszej pozycji leci na żywo 30 minutowy film nagrany dla IPN w Szczecinie – „40 lat PRL-u widziane oczami Jana Klimańca – godny obejrzenia i popularyzacji, tym bardziej że dotyczy on powojennego życia na Ziemiach Zachodnich przedwojennego i powojennego Barlinka.



Pan Adam Olszewski

ur. 24.12.1937 r.

Na Ziemie Zachodnie do miejscowości Ożar przybył z rodziną w 1945 r. W r. 1950 przeprowadził się do Bartinka. Pracował w wielu zakładach bartineckich pełniąc różne funkcje kierownicze i związkowe. Pracował również z młodzieżą a za tę działalność zdobył tytuł mistrza - wychowawcy młodzieży. Za działalność społeczną wyróżniony m.inn. medalem „Zasłużony dla wojewódzkiego" złotą odznaką Gryfa Zachodniopomorskiego, medalem „Zasłużony dla Bartinka (za działalność w Związku Dzieci Wojny).



P. STANISŁAW ZATORSKI

Urodził się 29.08.1937r. w Makowie, pow. Skierniewice. Okres wojny spędził przy rodzicach. Po wojnie ukończył szkołę podstawową. Odbył służbę wojskową. W 1965r. przyjechał do Barlinka, gdzie zamieszkuje do dziś. Podjął pracę w ZUO „BOMET" Barlinek jako spawacz od 08.11.1965r. do 1972r. Od 27.05.1974r. podjął pracę w Przedsiębiorstwie Usługowo-Handlowym w Myślibożu Oddział w Barlinku jako ślusarz - spawacz.

Od 1976r. pracował w Zakładach Drzewnych w Barlinku jako ślusarz-spawacz. W 2000r. przeszedł na emeryturę. Aktywny działacz ZDW w Barlinku - członek pocztu sztandarowego.



MARIAN KULETA

Pan Marian Kuleta przybył na ziemię Barlinecką w 1950r. do miejscowości Strąpie. Pracował w różnych zakładach Barlinka. Emeryt. Oprócz pracy zawodowej pracował dużo społecznie na rzecz środowiska barlineckiego między innymi: w Ochotniczej Straży Pożarnej. Tworzył Spółdzielnię Produkcyjną w Moskowie, Odbudowywał Barlinek, Czynny członek straży Pożarnej, koła łowieckiego, Strażnik ochrony Przyrody, Aktywny członek Związku Dzieci Wojny.

PANU

ZYGMUNTOWI NOWAK



ur. 18.07.1923 r. w Toruniu

Uchwałą Nr XXI/276/2012 Rady Miejskiej w Barlinku
z dnia 29 marca 2012 roku przyznano medal

"ZA ZASŁUGI DLA BARLINKA"

na wniosek

Burmistrza Barlinka

Pan Zygmunt Nowak *był uczestnikiem walk o niepodległość.*

Walczył w I Dywizji Pancernej im. Generała Maczka.

Został odznaczony przez Królową Anglii Medalem Króla Jerzego.

Odznaczony również Odznaką Weterana Walk o Niepodległość.

Przepracował 41 lat jako kierowca.

Oprócz pracy zawodowej pracował bardzo dużo społecznie

na rzecz sportu barlineckiego,

jako zawodnik i trener w boksie oraz jako piłkarz w "Pogoni" Barlinek

Brał czynny udział w odbudowie i rozbudowie bazy sportowej miasta.

Otrzymał od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej awans do stopnia porucznika.

Obecnie jest czynnym członkiem Związku Kombatantów

Rzeczypospolitej Polskiej i byłych Więźniów Politycznych.

Pomimo podeszłego wieku widoczny jest na uroczystościach patriotycznych,

rocznicowych i państwowych.

Pan Zygmunt Nowak jest wzorem i przykładem dla młodszego pokolenia.

BARLINEK, DNIA 19.10.2012 R.



P. KRZYSZTOF WOLSKI

Krzysztof Wolski

Urodzony 20.09.1960r w Barlinku. Wykształcenie wyższe administracyjne. – Ukończona Wyższa Szkoła Oficerska Policji w Szczytnie. Absolwent Technikum Mechanicznego w Barlinku o specjalności technik obróbki skrawaniem. Żonaty troje dzieci. W latach 1980-82 podjąłem naukę w Wyższej Szkole Wojsk Pancernych w Poznaniu.

W roku 1982 podjąłem pracę w Komisariacie Milicji Obywatelskiej w Barlinku na stanowisku pracownika dochodzeniowo-śledczego w pionie przestępstw gospodarczych. W Komisariacie przeszedłem kilka stanowisk – między innymi technik kryminalistyki, kierownik sekcji kryminalnej, z-ca komendanta Komisariatu Policji. W roku 1992 zostałem komendantem Komisariatu Policji w Barlinku. Na stanowisku komendanta pracowałem do roku 2003. Stopień służbowy komisarz. W roku 2003 przeszedłem na emeryturę.

Posiadam ukończone kursy: „ zarządzania i organizacji zasobami ludzkimi",

" O tajemnicy służbowej i państwowej- kancelaria tajna",

„ Kurs instruktora sportu szachowego oraz sędziego klasy III".

Po przejściu na emeryturę policyjną zająłem się pracą społeczną. Wstąpiłem w roku 2003r do Związku Dzieci Wojny- oddział Barlinek, gdzie pełniłem funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Równocześnie zająłem się organizowaniem sportu szachowego na terenie Barlinka. Od roku 2006 jestem prezesem Klubu Szachowego LASKER Barlinek. Organizuję na terenie Barlinka zawody szachowe rangi powiatowej jak i międzynarodowej- Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. E. LASKERA. Jednocześnie jestem czynnym zawodnikiem LASKERA Barlinek.